

Sygn. akt II K 308/15/P

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Korbiel

Protokolant: sekretarz sądowy Jolanta Jurgala

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Krakowa-Podgórze w Krakowie: Katarzyny Zalewskiej

po rozpoznaniu w dniach 4.11.2015r i 2.03.2016r.

sprawy **M. Ś. (1)** s. M. i K. z d. C.,

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 marca 2015 r. około godziny 17:55 w K. na ulicy (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności dojeżdżając do wyznaczonego przejścia dla pieszych, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił przechodzącego po wyznaczonym przejściu dla pieszych J. K. (1), czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego J. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu obojczyka lewego, stłuczenia głowy i uda lewego, podejrzenia złamania V i VI żebra po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

I. na mocy art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza względem oskarżonego **M. Ś. (1)** postępowanie karne o wyżej opisany czyn, wyznaczając okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzeka środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 500 zł (pięćset złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616§1 pkt 2 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. K. (1) kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. na zasadzie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 7 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 228,92 zł (dwieście dwadzieścia osiem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze), w tym kwotę 168,92 zł (sto sześćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków i 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 308/15/P

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 marca 2016 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Około godziny 17:55 w dniu 2 marca 2015r. M. Ś. (1) - kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) poruszał się ul. (...), jadąc od strony ul. (...), zamierzając skręcić w lewo, w Rynek Podgórski i w tym celu na ostatnim etapie poruszał się torowiskiem tramwajowym.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 – 53; zeznania świadka B. M. – k. 12; P. W. – k. 13-14; I. (...) – k. 15

Jeźdnia ul. (...) posiada dwa pasy ruchu, po jedynym w każdym kierunku, które rozdziela torowisko tramwajowe. Wskazany rejon stanowi obszar zabudowany, dopuszczalna prędkość ograniczona jest do 50 km/h. Jeźdnia i jej nawierzchnia utrzymana była we wskazanym czasie w dobrym stanie technicznym. W momencie zdarzenia panowały złe warunki drogowo – pogodowe, było ciemno, ulica była słabo oświetlona, padał deszcz.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 – 53; zeznania świadka P. W. – k. 13-14; I. (...) – k. 15; J. K. – k. 21, 59 - 60; protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 2-3; szkic miejsca zdarzenia – k. 6

W momencie gdy M. Ś. (1) poruszał się już po torowisku, na oznakowane, nie posiadające w dniu zdarzenia sygnalizacji świetlnej przejście dla pieszych na wysokości posesji nr (...) na ul. (...), wszedł pieszy J. K. (1), poruszając się od prawej do lewej strony kierującego F. (...). Pieszy doszedł do środka jezdni i zatrzymał się na torowisku, albowiem od jego prawej strony, od strony ul. (...) nadjeżdżały pojazdy, a z uwagi na warunki nie był pewien czy się zatrzymają. Pieszy ubrany był w ciemne kolory, prawdopodobnie nie posiadające żadnych elementów odbłaskowych. Na środku jezdni, na torowisku zatrzymał się na 1 – do 2 sekund.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 – 53; zeznania świadka B. M. – k. 12; P. W. – k. 13-14; I. (...) – k. 15; J. K. – k. 21, 59 - 60; szkic miejsca zdarzenia – k. 6

Nagle J. K. (1) poczuł uderzenie od lewej, tylnej strony, nie widząc wcześniej nadjeżdżającego pojazdu, do którego odwrócony był tyłem. M. Ś. (1), kierujący F. (...) zobaczył J. K. (1) w ostatniej chwili przed sobą i nie miał już czasu na podjęcie skutecznych manewrów obronnych, zahaczając prawą częścią swojego pojazdu, błotnikiem i światłem przednim pieszego.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 – 53; zeznania świadka B. M. – k. 12; P. W. – k. 13-14; I. (...) – k. 15; J. K. – k. 21, 59 - 60; protokół oględzin pojazdu – k. 4 -5; szkic miejsca zdarzenia – k. 6

W wyniku uderzenia J. K. (1) przewrócił się, M. Ś. (1) zatrzymał się, J. K. (1) podnosił się sam oraz przy pomocy innych osób został przeprowadzony z powrotem pod bar pod nr 11, gdzie wyniesiono dla niego krzesło, na którym czekał do przyjazdu karetki pogotowia. M. Ś. (1) również oczekiwał na przyjazd służb, był zdenerwowany zaistniałym zdarzeniem. Pogotowie Ratunkowe zabrało J. K. (1) na (...), gdzie udzielono mu pomocy.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 – 53; zeznania świadka B. M. – k. 12; P. W. – k. 13-14; I. (...) – k. 15; J. K. – k. 21, 59 - 60; karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 9

W momencie zdarzenia zarówno M. Ś. (1) jak i J. K. (1) byli trzeźwi.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. – k. 26, 52 - 53; zeznania świadka B. M. – k. 12; J. K. – k. 21; protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 7,8

W wyniku zdarzenia J. K. (1) doznał złamania trzonu obojczyka lewego, podejrzenia złamania V i VI żebra po stronie lewej, stłuczenia głowy, stłuczenia uda lewego, co pociągnęło za sobą naruszenie czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni. Po zdarzeniu korzystał z rehabilitacji ortopedycznej. W chwili obecnej nie odczuwa dolegliwości związanych ze zdarzeniem, nie stwierdza ograniczeń ruchowych, wszystkie obrażenia się wygoiły.

Dowód: zeznania świadka B. M. – k. 12; J. K. – k. 21, 59 - 60; karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 9; opinia sądowo – lekarska – k. 18

M. Ś. (1) nie był uprzednio karany.

Dowód: dane o karalności k. 27

M. Ś. (1) zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem przyznał się do zarzutu, opisał zdarzenie, a więc jego miejsce, warunki, jakie panowały, fakt, że w ostatniej chwili zauważył pieszego i nie miał już żadnej możliwości podejmowania manewrów obronnych. W żaden sposób nie próbował zdjąć z siebie odpowiedzialności za zdarzenie. Wskazał też dlaczego nie kontaktował się z pokrzywdzonym. Wyjaśnienia co do zasady korespondują z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd oparł się także na zeznaniach pokrzywdzonego i pozostałych świadków, których zeznania przed Sądem zostały ujawnione. Materiał ten jest spójny, wzajemnie się uzupełnia i brak jest jakichś sprzeczności. Pokrzywdzony nie stara się jakoś nadmiernie obciążyć oskarżonego, wskazuje, że nie ma wiedzy co do samego mechanizmu wypadku drogowego. Pozostali świadkowie potwierdzają zaistniałe okoliczności z wypowiedziami oskarżonego i pokrzywdzonego. W ten sposób nie ma podstaw do podważania tych wypowiedzi, które tworzą spójną całość. Ogólnie można powiedzieć, że materiał dowodowy nie budził żadnych wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, stąd też Sąd nie miał podstaw by go kwestionować.

Także dowody z dokumentów potwierdzają podawane okoliczności, co do miejsca zdarzenia, jego mechanizmu, warunków pogodowych, trzeźwości uczestników zdarzenia. Wszystkie są to dokumenty wytworzone na potrzeby tego postępowania, w jego toku, w sposób zgodny z przepisami i nie ma podstaw do ich podważania, zwłaszcza wobec pełnej korespondencji z pozostałymi ustaleniami.

Co do stanu zdrowia pokrzywdzonego i stopnia obrażeń Sąd oparł się na opinii biegłego medyka sądowego, która była kompletna, sporządzona zgodnie z zasadami wiedzy teoretycznej i metodami opiniowana, po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską dotyczącą udzielanej pomocy. Odnośnie karalności oskarżonego Sąd posłużył się danymi z Krajowego Rejestru Karnego, który jest podmiotem uprawnionym do ich udzielania i administrowania nimi, stąd też te dowody, jak i pozostały materiał przyczyniły się do poczynienia powyższych ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Przestępstwo z art. 177 § 1 kk popełnia ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk. Aby prawidłowo ocenić zachowanie oskarżonego, a w szczególności celem weryfikacji czy zostały naruszone zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym konieczne jest sięgnięcie do ustawy prawo o ruchu drogowym.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 2012.1137) kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu.

W myśl art. 2 pkt. 22 ustawy prawo o ruchu drogowym szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie;

Artykuł 14 prawa o ruchu drogowym w pkt. 1a z kolei zabrania wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd, w tym również na przejściu dla pieszych.

Wobec powyższego jednoznacznie stwierdzić należy, iż M. Ś. (1) zbliżając się do przejścia dla pieszych powinien był zwolnić i obserwować drogę na tyle, aby mógł zareagować w celu uniknięcia wypadku i ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Zwłaszcza przy złych warunkach pogodowych, w słabym oświetleniu. Zamiast tego M. Ś. (1) kontynuował jazdę na wprost. Z uwagi na powyższe bezdyskusyjne jest, że naruszył on przepisy ustawy o ruchu drogowym,

a w konsekwencji zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Natomiast brak jest jakichkolwiek zarzutów w tym względzie po stronie pokrzywdzonego. Nie wszedł on na jezdnię bezpośrednio pod jadący pojazd, poruszał się po wyznaczonym przejściu dla pieszych, znajdował się na nim już od pewnego czasu, gdy doszło do potrącenia. Fakt, że pokrzywdzony ubrany był w strój o ciemnej barwie nie stanowi oczywiście żadnego zawinienia. Nie ulega więc wątpliwości, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, pokrzywdzony do tego się w żadnym zakresie nie przyczynił. Wynikiem tego naruszenia było potrącenie J. K. (1), a uderzenie przez samochód i upadek na jezdnię spowodował te obrażenia, które zakwalifikowały to zdarzenie drogowego jako naruszenie przedmiotowego przepisu z uwagi na tzw. średni uszczerbek na zdrowiu. W tym zakresie opinia biegłego dotycząca stopnia obrażeń wskazuje na wypełnienie tego znamienia czynu zabronionego. Reasumując to nieprawidłowe zachowanie oskarżonego doprowadziło do wypadku drogowego, a jego skutek był tego rodzaju, że spowodował odpowiedzialność karną.

Wypadek komunikacyjny należy do przestępstw nieumyślnych. M. Ś. (1) nie zachował wymaganej szczególnej ostrożności zbliżając się do tak newralgicznego miejsca jakim jest przejście dla pieszych, a mógł przewidzieć, że może to doprowadzić do wypadku. Analiza wszystkich okoliczności sprawy prowadzi do stwierdzenia, iż oskarżony naruszył wskazane zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób nieumyślny. Nie tylko bowiem nie chciał ich naruszyć, ale też nie sposób przyjąć, że przewidywał ich naruszenie i godził się na to. Zdarzenie miało charakter dynamiczny, wpływ na tę błędną decyzję miała pogoda, złe oświetlenie. M. Ś. (1) nie mając zamiaru naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, naruszył je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo, że możliwość ich naruszenia musiał przewidywać.

Po stronie oskarżonego nie zachodzą jakiegokolwiek okoliczności wyłączające lub ograniczające poczytalność, nie ma więc zatem żadnych podstaw do wyłączenia przypisania mu zawinienia popełnienia przestępstwa. Oskarżony w czasie popełnienia przypisanego mu czynu był sprawcą dorosłym i brak jest podstaw kwestionujących zdolność rozumienia znaczenia czynu jak i pokierowania swoim postępowaniem. M. Ś. (1) znał zasady ruchu drogowego i miał świadomość, że jest zobowiązany do ich przestrzegania. Powoduje to, że jego czyn należy uznać za zawiniony.

Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k. Jednocześnie zdaniem Sądu zaszyły też okoliczności, które wskazują, że odpowiednią i wystarczającą reakcją prawną - karną za to zachowanie i naruszenie porządku prawnego będzie zastosowanie środka probacyjnego, jakim jest warunkowe umorzenie postępowania, bowiem skazanie oskarżonego i zarejestrowanie go w Krajowym Rejestrze Karnym jako osoby skazanej byłoby zbyt dolegliwe i nadto stygmatyzujące.

Zgodnie z wymogami art. 66 § 1 k.k. wina oskarżonego nie była znaczna, bowiem dopuścił się czynu nieumyślnie, w złych warunkach drogowych, pogodowych, przy utrudnionej obserwacji osoby pokrzywdzonego z uwagi na ciemny ubiór. W żaden sposób nie starał się uniknąć odpowiedzialności, wyrażał skruchę. Przestępstwa drogowe z tego katalogu mają najczęściej charakter nieumyślny, a ilość uczestników ruchu drogowego i mnogość różnego rodzaju sytuacji i zagrożeń nakazuje łagodniejsze traktowanie sprawców, którzy nie powodują wypadków w sposób umyślny, brawurowy, jawnie łamiący najistotniejsze zasady, a ich czyn ma charakter niejako przypadkowy.

Spoleczna szkodliwość czynu również nie była znaczna, bowiem ucierpiała jedna osoba, a jej obrażenia nie miały charakteru trwałego i obecnie pokrzywdzony nie odczuwa związanych z nimi dolegliwości. Także abstrakcyjnie zachowanie oskarżonego nie powodowało większego zagrożenia, poza tym indywidualnym, które przerodziło się w skutek.

Wobec pełnej spójności materiału dowodowego czyn oskarżonego nie budził żadnych wątpliwości, a M. Ś. (1) jest osobą niekaraną, za żadne przestępstwo, nie tylko za nieumyślne zachowania. Jego dotychczasowe zachowanie, skrucha, przyznanie się do winy, wyraźne zdenerwowanie w związku z konsekwencjami jego zachowania, dają wystarczającą podstawę do przypuszczenia, że w przyszłości oskarżony nie dopuści się kolejnego czynu zabronionego i nie będzie naruszał porządku prawnego.

Zgodnie z art. 66 § 2 k.k. czyn, za który uznano winę oskarżonego jest zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności, a więc nie przekracza granicy 5 lat.

Z tych względów warunkowe umorzenie postępowania, na okres próby 2 lat, a więc najdłuższy z możliwych w stanie prawnym obowiązującym w chwili popełnienia czynu, należy uznać za wystarczającą reakcję wymiaru sprawiedliwości wobec oskarżonego.

Aby oskarżony odczuł pewną realną dolegliwość w związku ze swoim nagannym zachowaniem z jednej strony, a z drugiej strony jako obowiązek probacyjny i pewnego rodzaju zadośćuczynienie na rzecz społeczeństwa, Sąd orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, co wzmacnia wychowawczą rolę warunkowego umorzenia postępowania. Ten obowiązek o charakterze finansowym był tym bardziej wskazany, że oskarżyciel posiłkowy nie wniósł w toku przedmiotowego postępowania żadnych roszczeń o charakterze finansowym, czy to odszkodowawczym, czy to zadośćuczynienia, tak więc Sąd również nie orzekał w tym zakresie z urzędu.

Wobec złożenia stosownego wniosku przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, sąd zasądził na rzecz J. K. (1) stosowną kwotę z tytułu ustanowienia pełnomocnika, jako kwotę uzasadnionych wydatków, przy czym wysokość kwoty wynikała z formy postępowania sądowego, które rozpoczęło się w trybie uproszczonym, oraz z uwagi na fakt, iż pełnomocnik był obecny tylko na jednej z rozpraw.

Sąd zasądził koszty sądowe od oskarżonego, bowiem jest to zasada w tego rodzaju postępowaniach, gdy dochodzi do wydania wyroku skazującego lub warunkowo umarzającego postępowanie. Nie ma więc konieczności uzasadniania tego faktu. Na kwotę kosztów złożyły się wydatki Skarbu Państwa w postaci ryczałtów za doręczenia, informację o karalności oraz opinię sądowo-lekarską oraz opłata przy warunkowym umorzeniu postępowania.